

Sygn. akt I ACa 517/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdierska-Pilis (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa O. P. (poprzednio A. G.)

przeciwko Skarbowi Państwa-Komendantowi Powiatowemu Policji w (...)

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 2 lutego 2018 r., sygn. akt I C 252/17

1) oddala apelację

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 2 340 (dwa tysiące trzysta czterdzieści) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Ewa Tkocz	SSA Lucyna Świdierska-Pilis
---------------------------	---------------	-----------------------------

I ACa 517)18

## UZASADNIENIE

Powód O. P. (uprzednie imię i nazwisko A. G.) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa-Komendanta Powiatowego Policji w (...) zadośćuczynienia w kwocie 7 000 zł oraz zobowiązania pozwanego do złożenia przeprosin

o treści: „Przeprasza Pana A. G. za to, że podległa mi funkcjonariusz Policji P. Z. sporządziła notatkę po przesłuchaniu, podając nieprawdę, iż uzyskała informację z działu ewidencji Zakładu Karnego w (...) o tym, iż A. G. jest skazany na karę pozbawienia wolności za serię gwałtów na kobietach. Co nie polega na prawdzie i w skutek tego nie doszło do przesłuchania powoda jako pokrzywdzonego”.

Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazywał, że w dniu 27 lipca 2016 r. miało odbyć się przesłuchanie powoda jako pokrzywdzonego. Czynności te miała przeprowadzić funkcjonariusz P. Ż.. Po zapoznaniu się z kartoteką powoda, funkcjonariuszka policji zażądała, aby w pomieszczeniu przesłuchań był obecny funkcjonariusz służby więziennej. Na powyższe powód nie wyraził zgody i ostatecznie nie doszło do przesłuchania. Powód złożył skargę do Komendy Powiatowej Policji w (...) oraz zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w (...). W dokumentacji sprawy znalazła się notatka funkcjonariusz policji P. Ż. o treści: „Na miejscu w dziale ewidencji zakładu karnego ustalono, że A. G. jest skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności, za morderstwo i serię gwałtów na kobietach”. O powyższej notatce powód dowiedział się, zapoznając się z dokumentami z akt sprawy. Powyższe jest niezgodne z prawdą i dlatego pozew jest w pełni zasadny.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany zarzucał, iż powód nie udowodnił przesłanek warunkujących udzielenie mu ochrony jego dóbr osobistych. Nie wskazał na żadne okoliczności, które mogłyby owe dobra naruszyć. Ponadto nie sprecyzował dobra osobistego, które jego zdaniem zostało naruszone. W działaniu funkcjonariusza policji nie

stwierdzono nieprawidłowości, które mogły spowodować u powoda krzywdę. Ponadto zakwestionowana została wysokość żadanego zadośćuczynienia. Funkcjonariusz policji po uzyskaniu danych o karalności powoda, ze względów bezpieczeństwa poprosiła funkcjonariusza służby więziennej o wzięcie udziału w przesłuchaniu. Powód odmówił wykonania czynności z udziałem funkcjonariusza służby więziennej. Okoliczności stanowiące podstawę dochodzonego powództwa były przedmiotem postępowania skargowego. W toku postępowania stwierdzono, że skarga powoda jest bezzasadna. Powód został skazany za popełnienie przestępstw określonych w art. 148 § 1 kk oraz art. 197 § 2 kk. Z opisu czynu, zawierającego zwrot „różnym kobietom”, wynika, że powód popełnił wiele takich czynów. Określenie „seria gwałtów”, które zostały przytoczone w treści notatki urzędowej, ma zatem swoje uzasadnienie i jest prawdziwe.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 2 520 zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 28 lipca 2016 r. starszy aspirant P. Z. udała się do Zakładu Karnego w (...), aby dokonać przesłuchania A. G.. Przed przystąpieniem do czynności P. Z., otrzymała informację, iż powód odbywa karę pozbawienia wolności za morderstwo oraz gwałty na kobietach. Po uzyskaniu tej informacji poprosiła funkcjonariusza służby więziennej o udział w czynnościach. Powód odmówił składania zeznań w obecności funkcjonariusza służby więziennej, dlatego starszy aspirant P. Z. odstąpiła od wykonania swoich czynności. W dniu 13 marca 2017 r. funkcjonariusz policji P. Z. sporządziła notatkę z czynności służbowych przeprowadzonych w dniu 27 lipca 2016 r. w Zakładzie Karnym w (...). W treści notatki P. Ż. użyła sformułowania, iż „A. G. jest skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności za morderstwo i serię gwałtów na kobietach”. Powód w związku z treścią powyższej notatki złożył skargę do Komendy Powiatowej Policji w (...), która została uznana za bezzasadną. Złożył również zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w (...) o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W dniu 31 października 2016 r. odmówiono wszczęcia śledztwa. Powód złożył zażalenie na powyższe postanowienie. Sąd Rejonowy w (...) utrzymał w mocy postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wyrokiem z dnia 12 czerwca 2003 r., w sprawie III K 31/01 uznał A. G. za winnego, m.in. popełnienia przestępstw określonych w art. 197 § 2 kk popełnionych wraz z inną osobą w dniu 27 lutego 1998 r., we wrześniu 1998 r., w połowie października 1998 r., a także w dniu 5 listopada 1998 r., polegających na podaniu podstępem trzem kobietom środka farmakologicznego w postaci „(...) połączonego z alkoholem, powodującego znaczne zaburzenia funkcjonowania ośrodkowego układu nerwowego w postaci utraty świadomości, zdolności kierowania swoim zachowaniem, zdolności zapamiętywania i odtwarzania faktów, a następnie doprowadzeniu

pokrzywdzonych do poddania się czynnościom seksualnym, poprzez obnażenie i dotykanie ich narządów płciowych oraz sporządzeniu zdjęć fotograficznych ich narządów płciowych. Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 24 czerwca 2004 r. w sprawie II AKa 91/04 utrzymał powyższy wyrok w mocy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, bowiem funkcjonariusz policji P. Z. w swojej notatce służbowej z dnia 13 marca 2017 r. nie użyła nieprawdziwych sformułowań.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył powód, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucał:

1) naruszenie art. 233§1 kpc poprzez brak rozpoznania istoty sprawy oraz dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak wszechstronnej oceny tego materiału w wielu aspektach, co skutkuje brakiem rozpoznania istoty sprawy w zakresie rzekomego braku naruszenia dóbr osobistych, rzekomego braku podania nieprawdy, rzekomo powziętych informacji, zachowanie funkcjonariusza podczas przesłuchania miało na celu poniżenie i obrażenie powoda!

2) naruszenie art. 217 kpc i art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda;

3) sprzeczność ustaleń faktycznych w z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że zachowanie pozwanego nie było bezprawne, a pozwany nie naruszył dóbr osobistych powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W apelacji powoda zostały postawione liczne zarzuty naruszenia prawa procesowego, które ocenić należy w pierwszej kolejności. Należy podkreślić, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. Jest to pogląd powszechnie przyjęty w orzecznictwie.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własny.

Za niesłuszne uznać należy zarzuty apelacji pozwanego odnośnie naruszenia art. 233 kpc. Wstępnie wskazać należy, iż dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 kpc przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia materiału sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Swobodna ocena dowodów jest prawem sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Wskazać należy, iż czym innym jest dokonanie ustaleń stanu faktycznego, a czym innym jego ocena, np. dotycząca przyjęcia, czy pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda oraz bezprawności działania pozwanego. Ta druga kwestia wkracza już w materię rozważań prawnych. Jeśli chodzi o ocenę dowodów to została ona przeprowadzona w sposób prawidłowy. Stan faktyczny ustalony został w zasadniczej mierze na podstawie dokumentów, których żadna ze stron nie podważyła. Jeśli chodzi o zarzuty „naruszenia prawa procesowego, a to art. 233 kpc, poprzez „poprzez brak rozpoznania istoty sprawy oraz dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak wszechstronnej oceny tego materiału w wielu aspektach, co skutkuje brakiem rozpoznania istoty sprawy w zakresie rzekomego braku naruszenia dóbr osobistych, rzekomego braku podania nieprawdy, rzekomo

powziętych informacji, zachowanie funkcjonariusza podczas przesłuchania miało na celu poniżenie i obrażenie powoda” to zarzuty te sprowadzają się w istocie do kontestowania rozważań prawnych Sądu pierwszej instancji, co zostanie omówione poniżej.

Tak samo i zarzuty podane w pkt. 3) apelacji (sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego) stanowią polemikę z rozważaniami prawnymi.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia 217 kpc i art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda. Wnioski dowodowe powoda uznać należało za irrelevantne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem nie dotyczyły ustalenia podstawy faktycznej żądania pozwu, którą jest spowodowanie naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez bezpodstawnie (w ocenie powoda) podanie, że dopuścił się on szeregu gwałtów. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia nie były między stronami sporne. W niniejszej sprawie powód domagał się ochrony jego dóbr osobistych w związku ze sporządzoną notatką służbową. Strona pozwana nie kwestionowała istnienia oraz treści notatki służbowej. Ponadto nie było sporu co do tego za jakie przestępstwa powód został skazany.

Zważyć przyjdzie:

Stosownie do art. 24§1 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zgodnie z art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W sprawie o ochronę dóbr osobistych w pierwszej kolejności należy poddać ocenie, czy i jakie dobro zostało naruszone, a następnie ocenić - na zarzut pozwanego - czy pomimo naruszenia tych dóbr nie zachodzi podstawa do wyłączenia jego odpowiedzialności ze względu na brak bezprawności działania. Naruszenie dóbr osobistych oraz bezprawność są oczywiście kategoriami całkowicie samodzielnymi, niezależnymi i każda z nich podlega oddzielnej kwalifikacji i ocenie. Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, poprzestając na ich przykładowym wyliczeniu. Jednak można wskazać, że dobra osobiste to wartości niematerialne, ściśle związane z osobą ludzką (a także poprzez odesłanie z art. 43 kc z osobą prawną). Przyjmuje się, że są to chronione prawem dobra o charakterze niemajątkowym, przysługujące każdemu człowiekowi pewne ogólnospołecznie uznane wartości, które dotyczą integralności cielesnej i psychicznej człowieka. Przedstawiciele nauki prawa są zgodni co do tego, że ściślej i wyczerpującej definicji tych dóbr nie da się sformułować, gdyż konstrukcja prawna tych dóbr odwołuje się do wartości moralnych, które mogą być różne oceniane i które ulegają ciągłym zmianom.

Powód powoływał się na naruszenie jego dobra osobistego w postaci godności osobistej oraz dobrego imienia. Niewątpliwie, o ile notatka służbowa nie pokrywałaby się z prawdą, doszłoby do naruszenia wskazanych dóbr osobistych powoda. Godzi bowiem w godność osobistą i dobre imię określenie, że ktoś dopuścił się szeregu gwałtów.

Art. 24 kc wprowadza zasadę domniemania bezprawności działania, a zatem to na pozwanej spoczywał obowiązek wykazania, iż działanie jej nie było bezprawne. Na temat bezprawności działania orzecznictwo wypowiedało się wielokrotnie. Ujmując rzecz w sposób bardziej ogólny, do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w ramach uzasadnionego interesu.

Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji przestępstwo zgwałcenia w polskim kodeksie karnym rozumie się jako doprowadzenie innej osoby przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do obcowania płciowego lub do poddania się

innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności. Art. 197 kk penalizujący powyższe przestępstwo określa dwa typy podstawowe zgwałcenia: w § 1 zgwałcenie polegające na doprowadzeniu przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do obcowania płciowego, a w § 2 zgwałcenie polegające na doprowadzeniu tymi samymi środkami do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności. Potocznie często określa się zgwałcenie mianem gwałtu. Wobec powyższego doprowadzenie innej osoby przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności również mieści się w szeroko rozumianym pojęciu „gwałtu”.

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego powód dopuścił się przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec czterech kobiet. Jego działanie polegało na odurzeniu pokrzywdzonych, a następnie na doprowadzeniu ich do poddania się czynnościom seksualnym, poprzez obnażenie i dotykanie ich narządów płciowych oraz sporządzeniu zdjęć fotograficznych ich narządów płciowych. Potwierdza to prawomocny wyrok skazujący Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej. Czynności, których dopuścił się powód mieszczą się w granicach szeroko rozumianego pojęcia gwałtu. Ponadto powód dopuścił się powyższego przestępstwa na czterech kobietach w okresie od lutego do listopada 1998 r. Na podstawie powyższych ustaleń uznać należy, iż sformułowanie „seria

gwałtów” użyte celem określenia przestępstw których dopuścił się powód nie jest informacją nieprawdziwą, gdyż powód w rzeczywistości dopuścił się przestępstw mieszczących się w zakresie pojęciowym tego sformułowania. Tym samym nie można uznać, iż użycie tego sformułowania przez policjantkę P. Ż. w notatce służbowej nie polegało na podaniu prawdy. W zachowaniu funkcjonariuszki policji nie sposób dopatrywać się umyślnego, celowego, nastawionego przeciwko powodowi działania, w szczególności fałszywego podania o niepopelnionym przestępstwie. Innymi słowy działanie to nie sposób ocenić jako bezprawne.

Z przedstawionych względów wyrok Sądu pierwszej instancji uznać należy za prawidłowy. Jeśli chodzi o uzasadnienie wyroku to również było ono prawidłowe, aczkolwiek przyczyną oddalenia powództwa winien być brak bezprawności działania strony pozwanej.

Z przedstawionych względów apelacji winna ulec oddaleniu, a to na podstawie art. 385 kpc.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają normy z art. 108§1 kpc i art. 98 kpc. Zasądzona na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwota, stanowi honorarium pełnomocnika procesowego pozwanego ustalone na podstawie § 2 pkt. 6 i § 8 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Ewa Tkocz	SSA Lucyna Świdowska-Pilis
---------------------------	---------------	----------------------------